Dziś w numerze: „Wiadomości sportowe"

Wydanie B.

Cena egzemplarza zł 2
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Prenumerata miesięczna wynosi zł 40 + 10 zł za doręczenie zamiejsc. + 3 zł za doręczenie miejscowe

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok II | Telefony Centrali w Bydgoszczy 33-41 i 33-42 (czynne całą dobę) Centrala zamiejscowa 90. Rozmównica publiczna 19-07 Sekretariat przyjmuje od 10 do 12 | Wtorek, dnia 12 lutego 1946 r. | Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW". Konto PKO „ZRYW" Nr VI—135. PKO „I.K.P." Nr VI—140 Konto bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy | Nr 41

Niewyjasniona sprawa Indonezji

Czyje relacje są prawdziwe?

LONDYN (FA). W ub. sobotę Rada Bezpieczeństwa podjęła na nowo dyskusję nad wnioskiem Ukrainy w sprawie stosunków, panujących na Malajach. Delegat Ukrainy Manuilski postawił zarzut, że wojska angielskie nie wykonały zadań, powierzonych im przez gen. Mac Arthura, zamiast po przyjęciu kapitulacji Japonii, przystąpić do rozbrojenia wojsk japońskich, użyto tych wojsk do walki z Indonezyjczykami.

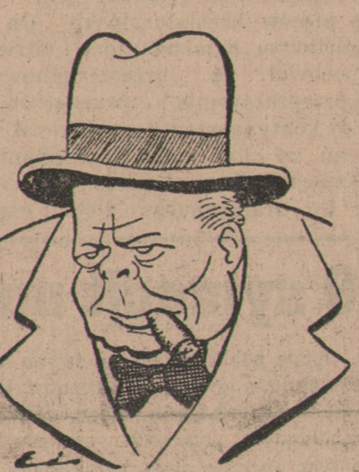
W odpowiedzi min. Bevin podkreślił, że mieszanie się w sprawy wewnętrzne jakiegokolwiek państwa sprzeczne jest z kartą Narodów Zjednoczonych. O wewnętrznych sprawach Indonezji prawo decydować ma jedynie i wyłącznie Holandia. Wojska angielskie pozostają na Malajach za zgodą władz holenderskich i jeśli zaprowadzony zostanie tam spokój, to Wielka Brytania cieszyć się będzie z tego, bo będzie mogła wówczas wojska swoje wycofać.

Zarzut, że wojska angielskie walczą nowoczesną bronią z tubylcami, uzbrojonymi jedynie w łuki i strzały jest niesłuszny, gdyż Anglia straciła w walkach w Indonezji ponad 1.400 żołnierzy. Gdyby jednak wojska angielskie zostały już teraz wycofane, to byłoby to klęską dla tubylców.

Przedstawiciel Holandii dr Kleffens zaprzeczył również, jakoby Wielka Brytania utrzymywała wojska na Malajach dla obrony interesów wielkiego koncernu „Shell Oil Company", stwierdzając, że delegat Ukrainy nie jest dokładnie poinformowany o stosunkach, panujących na Malajach.

Kolejno głos zabrał delegat Zw. Radzieckiego Wyszyński, który poparł żądanie delegata Manuilskiego odnośnie wysłania specjalnej komisji ONZ do Indonezji. Korespondenci pism, będący na miejscu mają najwięcej możliwości bezpośrednich informacji. Działalność wojsk angielskich w Indonezji sprzeczna jest z postanowieniami statutu ONZ i dlatego natychmiastowe wysłanie komisji jest konieczne. Musimy nasze karty, wzgl. dokumenty, którymi dysponujemy wyłożyć na stół. W Indonezji prowadzona jest wojna i ONZ ma prawo wglądu w tę sprawę.

Churchill gościem Trumana



WASZYNGTON (FA). Od niedzieli gościem prezydenta Trumana w Waszyngtonie jest b. premier rządu angielskiego Winston Churchill, który — jak wiadomo — spędza na Florydzie swój urlop wypoczynkowy.

Ewakuacja Niemców z Węgier

BUDAPESZT (PAP-G) Zgodnie z uchwałą konferencji poczdamskiej rozpoczęła się ewakuacja przeszło 500.000 Niemców z Węgier. Wielu z nich, w przewidywaniu swego losu usunęło się samorzutnie wkrótce po zakończeniu wojny. Głównym skupieniem Niemców są okolice Budapesztu. Posiadając najżywniejsze ziemie i sprawując kontrolę nad większością części przemysłu Węgier, znajdowali się na stanowiskach dyrektorów i sztabu generalnego. Po okupacji 19 marca 1944 r. zostali oni volksdeutschami, wstępując do partii SS i SA. Ewakuacji nie podlegają jedynie ci Niemcy, którzy brali udział w ruchu oporu i czynnie dowiedli, że nie sympatyzują z Hitlerem.

V-ta kolumna hitlerowska w procesie w Norymberdze

NORYMBERGA (PAP-G). Na sobotnim posiedzeniu międzynar. trybunału dla spraw przestępców wojennych w Norymberdze radziecki prok. Pokrowski, przedstawił raport Rządu Polskiego w sprawie 5-tej kolumny w Polsce, która przygotowała grunt do ataku w r. 1939.

Z materiału zebranego przez dowódców armii, wynika, że w Polsce siedziała sieć szpiegowska zorganizowana przez specjalnych wysłanników, którzy udawali nauczycieli w rzeczywistości zaś szkolili szpiegów i sabotażystów. W dniach zeszłego tygodnia prok. radziecki Pokrowski przedstawił również międzynarodowemu trybunałowi dla spraw przestępców wojennych raport rządu Jugosłowiańskiego, z którego wynika, że książe Paweł Jugosłowiański, był agentem Hitlera. Dokumenty zeznań kolaboracjonistów jugosłowiańskich stwierdzają, że działalność 5-tej kolumny w Jugosławii, finansowana przez hitlerowców, była możliwa tylko dzięki współpracy ks. Pawła, prem. Twojanowicza i kilku członków pro-hitlerowskiego rządu Jugosłowiańskiego. Książe Paweł znajduje się obecnie pod nadzorem policji w Kenii, a b. prem. Twojanów przebywa w Ankarze.

Traktat pokojowy z Włochami

Czy Zw. Radz. podtrzymuje projekt oddania mu w zarząd powierniczy Trypolitanii

LONDYN (PAP-G). Agencja Reutera donosi, że prace zastępców min. spraw zagranicznych W. Brytanii, Francji, Stan. Zjednoczonych i Zw. Radzieckiego nad przygotowaniem traktatu pokojowego z Włochami zostały przerwane w bież. tygodniu z powodu nawału prac w ONZ. Panuje ogólne przekonanie, iż zastępcy znaleźli problem rozwiązania w sprawie granicy włosko-jugosłowiańskiej, nie osiągając porozumienia w sprawie Triestu i przyszłości Imperium Włoskiego.

Na konferencji min. spraw zagranicznych W. Brytanii oświadczył, iż ma wątpliwości co do tego czy okaże się praktyczny wysunięty przez St. Zjednoczone projekt poddania pod zarząd powierniczy czterech głównych kolonii. Poza tym nie wiadomo czy Zw. Radziecki podtrzyma żądanie sprawy oddania mu Trypolisu pod zarząd powierniczy.

INDONEZJA państwem niepodległym

LONDYN (FA). W Hadze, Londynie i Waszyngtonie ogłoszono decyzję rządu holenderskiego w sprawie utworzenia niezależnego państwa indonezyjskiego.

Na Jawie trwają bezpośrednie rozmowy z przywódcami Indonezyjczyków. Propozycja holenderska przewiduje stworzenie takiej konstytucji w nowym państwie, która pozwoliłaby na zgodną współpracę Holendrów z tubylcami na zasadach demokratycznych. W rządzie decydującą większość mieliby mieć Indonezyjczycy, przy czym obywatelem państwa byłby każdy urodzony w kraju.

Mickiewicz i Słowacki po rosyjsku

MOSKWA (PAP-G) Państwowe wydawnictwo literatury zwróciło się w ubr. do słynnego poety radzieckiego Mikołaja Asiejewa, przyjaciela Majakowskiego z propozycją przetłumaczenia Konrada Walenroda. Za wspaniały poemat „Majakowskin", Asiejew otrzymał nagrodę Stalina. W rozmowie z korespondentem PAP Asiejew oświadczył m. in., że przyjaźń między Puszkinem i Mickiewiczem była dla Asiejewa bodźcem do pracy. Przekład Konrada Walenroda wejdzie do wybranych zbiorów utworów Mickiewicza, wydanych obecnie przez państwowe wydawnictwo literatury (Goslitizdat). Również poeta zamierza w najbliższym czasie przystąpić do tłumaczenia liryki Słowackiego.

Pokaz zastosowania radaru

LONDYN (PAP-C). Agencja Reutera donosi, że rząd brytyjski wysłał zaproszenie do wszystkich państw w Europie, do wzięcia udziału w pokazie zastosowania radaru dla celów lotnictwa.

Repatriacja ze wschodu w lutym

ŁÓDŹ (PAP-G) Polska delegacja dla spraw repatriacyjnych w Moskwie ustaliła plan repatriacji Polaków zza Bugu w ciągu miesiąca lutego.

Z Litwy przybędzie w tym czasie 28 transportów, które w drodze do Słupska przeładowane będą w Insterburgu. 10 transportów z Białorusi zostanie w Brzestawicy, a 25 dalszych w Brześciu.

Repatrianci z Zw. Radzieckiego udadzą się do Starogardu przez Warszawę. Najwięcej transportów przybędzie z Zw. Radzieckiego. 11 transportów przeładowanych zostanie w Kowlu przez Skarżysko, Ostrów Wielk. i Poznań do Starogardu. 40 przez Przemyśl i Katowice, jako punkt przeładunkowy uda się na Dolny Śląsk.

Związek Radziecki w gorączce wyborczej

90 milionów wyborców w ZSRR

MOSKWA (FA). Wczorajszej niedzieli odbyły się w Związku Radzieckim wybory do parlamentu sowieckiego, zwanego Najwyższym Sowietem. Parlament ten jest dwuizbowy i składa się z Sowietu Związkowego i Sowietu Narodowościowego

Głosowanie odbywało się od godziny 6 rano do północy. W Moskwie lokale wyborcze oblężone były już o godz. 2 w nocy z soboty na niedzielę. Uprawnionych do głosowania była około 90 milionów na ogólną liczbę 190 milionów. W głosowaniu brali udział mężczyźni i kobiety z ukończonym 18 rokiem życia.

Czołowi przywódcy polityczni Związku Radzieckiego wezwali ludność do poparcia obecnego systemu rządów w 100%. Na liście [illegible] wyborczej znalazły się nazwiska: Stalina, Mołotowa, Kalinina, wybitnych generałów radzieckich, którzy wsławili się w czasie ostatniej wojny, oraz nazwiska znanych dziennikarzy, lekarzy, uczonych, asów lotnictwa i wybitnych robotników fabrycznych, którzy odznaczyli się specjalną pilnością w przemyśle wojennym.

W przemówieniu przedwyborczym w Moskwie generalissimus Stalin zapowiedział zniesienie racjonowania środków żywnościowych w Związku Radzieckim oraz wprowadzenie nowego planu pięcioletniego, mającego na celu podniesienie [illegible]

Generalissimus wezwał naród do intensywnej pracy nad wzmocnieniem siły gospodarczej państwa. Związek Radziecki wyszedł z ostatniej wojny, która była próbą sił, zwycięsko i jest dziś silniejszy, niż kiedykolwiek przedtem.

Pojawienie się Stalina na trybunie uczestnicy zgromadzenia przyjęli niezwykle owacyjnie. Było to pierwsze publiczne wystąpienie generalissimusa od czasu powrotu jego do Moskwy.

DO MOSKWY wyjechali przedstawiciele radiofonii polskiej z dyr. Polskiego Radia na czele. Celem wyjazdu jest nawiązanie ściślejszych kontaktów między radiofonią polską a radiofonią radziecką.

Stronnictwo Pracy a blok wyborczy

WARSZAWA (Sap). Wczoraj obradował w stolicy Komitet Wykonawczy Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy, celem sprecyzowania swego stanowiska w sprawie bloku wyborczego.

Ustalenie granicy czeskosłowacko - radzieckiej

PRAGA (PAP-G) Jak donosi agencja prasowa TASS, w tych dniach ukończono prace związane z ustaleniem nowych granic pomiędzy Czechosłowacją a Zw. Radzieckim. Długość nowej granicy wynosi 115 km.

Kongres włoskiej partii czynu

RZYM (PAP-G) Na kongresie włoskiej partii czynu doszło do poważnych rozdźwięków wśród delegatów. 3 członków partii, którzy zajmowali stanowiska ministrów, podało się do dymisji na skutek różnic zdań z kierownictwem partii.

Delegaci ONZ w Buckingham

W sobotę wieczorem w pałacu królewskim Buckingham odbył się bankiet wydany dla delegatów przez angielską parę królewską. Poraz pierwszy od chwili rozpoczęcia działań wojennych, londyńczycy byli świadkami zatrzymywania się eleganckich pojazdów z wybitnymi gośćmi przed pałacem królewskim. Kom. Wyszyński przybył na bankiet w towarzystwie swej córki.

Następne posiedzenie ONZ

LONDYN (FA). Uchwałą plenum Zgromadzenia ONZ następna sesja odbędzie się dnia 3 września br.

Zgromadzenie 46 głosami bez jednego głosu sprzeciwu wypowiedziało się za wykluczeniem możliwości przyjęcia Hiszpanii do ONZ tak długo, jak długo rządy sprawować będzie reżim gen. Franco.

Koło Tow. Polsko - Radzieckiego

WARSZAWA (PAP-G) W biurze kontroli przy Prezydium R. N. zostało zorganizowane Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Na pierwszym zebraniu, które odbyło się dnia 6 bm. wygłosił przemówienie wicemin. Jan Grubecki, a następnie wiceprzewodniczący oddziału stołecznego J. Kobyłecki.

Sytuacja żywnościowa świata

LONDYN (PAP-G) Reuter donosi, że rządy W. Brytanii, St. Zjednoczonych, Chin i Francji złożyły wniosek-rezolucję do sekretariatu gen. zgromadzenia ONZ w sprawie krytycznej sytuacji żywnościowej. Rezolucja zostanie przedstawiona na plenarnej [illegible] ONZ we [illegible]

ILUSTROWANY
KURIER POLSKI

Co piszą inni

Tak też można...

Jedno z pism polskich, wychodzących obecnie we Francji, „Narodowiec", w numerze z 22 stycznia br. podaje próbkę, w jaki sposób preparuje się wieści z kraju. Tematem krótkiej notatki jest Stronnictwo Pracy.

„Wojna — czytamy tam — wysunęła we wszystkich krajach na czoło wielu ludzi poprzednio mało lub wcale nieznanych. Tak stało się też w Polsce.

„Dla sanacji jest to jednak jeszcze jeden powód faryzeuszowskich lamentacyj, iż „niewiadomo co za ludzie rządzą Polską". Inna rzecz byłaby gdyby nadal rządzili Rydz-Śmigły, Składkowski, Beck i inni „swoi"!...

„Paryski organ sanacyjny oczywiście również co tydzień powtarza oklepany refren o „nieznanych ludziach". Ostatnio „zaopiekował" się Stronnictwa Pracy. A więc kiedy prezes Stronnictwa Popiel przybył do Warszawy

„okazało się, że w Polsce powstało już Stron. Pracy, na którego czele pp. Bierut i Gomułka postawili nie jakiego Felczaka"

co się równało opanowaniu partii przez komunistów.

„Straszna rzecz! I dalejże sanacja, która przywódcę Str. Pracy, W. Korfantego zamordowała w więzieniu, rozdzierać szaty nad „zgwałceniem" Str. Pracy.

„Jakżeż tymczasem prawda jest prosta. „Niejaki Felczak" to b. redaktor „Obrony Ludu" w Toruniu, organu Str. Pracy w okresie kiedy Karol Popiel był tam redaktorem naczelnym. To b. prezes Zw. Młodzieży Pracującej „Jedność", ruchu młodych Stronnictwa, to jeden z kierowników Str. Pracy w czasie okupacji i redaktor prasy podziemnej.

„Źle więc do twarzy prasie sanacyjnej z „obroną Karola Popiela" przed „komunistami Felczakami" w łonie Stronnictwa. Ten trick sanacyjny nie zakryje bowiem czasów, kiedy sanacja była u władzy i przywódców Str. Pracy maltretowała w Brześciu. Zresztą szydło z worka wyszło niedawno temu jeszcze, kiedy katowany z Brześcia poświęcono na łamach paryskiego tygodnika sanacyjnego jakże rozczulające wspomnienie."

Komentarze zbyteczne.

Układ handlowy między Włochami i Francją

W RZYMIE zawarto układ handlowy między Włochami i Francją. Układ zapewnia Włochom przyznanie korzystnych kredytów.

Ośrodek pszczelarski w Bydgoszczy

Wpływ pszczół na wysokość niektórych plonów rolnictwa jest powszechnie znany. Pszczelarstwo zostało wskutek działań wojennych i przemarszu wojsk prawie w całości zniszczone. W celu przyśpieszenia odbudowy pszczelarstwa polskiego wznawia się na terenie Instytutu Naukowo Rolnicz. w Bydgoszczy ośrodek, który będzie poświęcony specjalnie hodowli matek.

Poczta i telegraf na Wybrzeżu

GDAŃSK (PAP G) Sieć pocztowo-telegraficzna na wybrzeżu w stosunku do stanu przedwojennego odbudowana została na dawnych polskich terenach w 100%, na terenach nowoprzyłączonych w 40%. Mimo wielkich trudności wybudowano 1.262 km nowych obwodów w telefonii międzymiastowej, odremontowano 15.600 przewodów, 400 km kabla, 4.700 km przewodów drutowych, uruchomiono około 600 przewodów telefonicznych, 7.885 obwodów telefoniczno-kablowych.

Budynki na wskutek działań wojennych do 75% zniszczonych, zostały doprowadzone w większości do stanu całkowitej używalności. Na terenie okręgu gdańskiego, dyr. poczt i telegrafów, służbę nadawczą pełni obecnie 1.500 miejskich i wiejskich rejonów doręczeń a skrzynek pocztowych jest 1.667. Pracujące w Gdańsku i Gdyni urzędy wymiany poczty zamorskiej — załatwiły 38.300 worów listowo-paczkowych oraz 5.400 paczek adresowanych z zagranicy do Polski.

Z „rezydencji" SS-obergruppenführera Pohla

Oranienburg — centrala europejska "IKL"

Gestapo wraz z całym szeroko rozgałęzionym systemem obozów koncentracyjnych było w Trzeciej Rzeszy „państwem w państwie". Centrala tego państwa w dziedzinie masowego niszczenia narodów europejskich mieściła się w Oranienburgu. Tam rezydował sławetny SS-obergruppenführer (generał dywizji) Pohl, obok Himmlera i Kaltenbrunnera najwpływowszy człowiek w hitlerowskich naczelnych władzach policyjnych. On to był szefem „IKL" (Intendentur der Konzentrationslager), on to



Godek b. więzień.

wyznaczał kontyngenty łapanek, aresztowań i deportacji, słowem — on regulował cały „ruch" we wszystkich obozach koncentracyjnych, w całej wówczas przez Niemców okupowanej Europie. Do Pohla komendanci wszystkich niemieckich obozów koncentracyjnych wysyłali raporty o dokonanej „pracy", meldowali o precyzyjnym wykonaniu rozkazów, o sprawnym funkcjonowaniu komór gazowych i pieców krematoryjnych. On to gorliwym komendantom udzielał pochwał z przedterminowego „przepracowania" wyznaczonych im kontyngentów i nie żałował nagan za zbyt niską jego zdaniem śmiertelność w obozach.

Do Oranienburga Pohl często ściągał komendantów obozów koncentracyjnych dla zademonstrowania im nowych wynalazków morderczych. W Oranienburgu bowiem znajdowały się bogato wyposażone stacje doświadczalne. Tu wypróbowywano nowe gazy, tu zaznajamiano komendantów z najnowszymi zdobyczami wiedzy gestapowskiej. O jednym takim zjeździe komendantów zeznał komendant Ziereis w Mauthausen po swoim aresztowaniu:

„W. 1941 r. wezwano nas do Oranienburga, by pokazać, jak najszybciej można zlikwidować oficerów sowieckich. Prowadzono ich przy głośno wyjącym aparacie radiowym pojedyńczo przez ciemny ganek do celi kaźni. W przeciwległej celi wycięty był otwór, za którym znajdowało się ruchome urządzenie nakładowe. Z tej dziury uskuteczniano egzekucję przez strzał w tył głowy. SS-führerzy (generałowie) sztabu, zwłaszcza Glücks, byli co najmniej w podchmielonym stanie. Za delikwentem stało zawsze dwóch SS-oberscharführerów, którzy po oddaniu strzałów rzucali zwłoki na deskę i podczas gdy inny otwierał drzwi, zwłoki z nieprawdopodobną brutalnością rzucane były na stos. Osiem ruchomych krematoriów naprzeciwko hali ze zwłokami było stale czynnych. Produkcja dzienna wahała się między 1500 a 2000 ludzi. Według moich obliczeń, proceder ten był przeprowadzany przez co najmniej 5 tygodni. Gdy komendanci przybyli do Oranienburga, urządzenie to było w ruchu już od co najmniej 14 dni".

W Oranienburgu odbywały się również kursy specjalne dla SS-manów. Tu uczono ich chwytów i uderzeń, którymi można było przyprawić o śmierć każdego, nawet najsilniejszego człowieka.

O okropnościach i bestialstwie SS-manów i ich pomocników spośród bandytów niemieckich informuje nas p. Stefan Małecki, długoletni więzień tego obozu. Zwłaszcza znęcali się oprawcy hitlerowscy nad radzieckimi jeńcami wojennymi. W ciągu 12 dni 18000 jeńców poszło przez krematorium. Rozstrzeliwano ich i wytruwano gazami. W barakach trzymano ich przed tym w takim ścisku, że słabsi umierali przed egzekucją. Rano z tych baraków wynoszono stosy trupów. Oszczędzano w ten sposób kule i drogi gaz. W pierwszych latach w Oranienburgu masowo tępiono Polaków, poddając ich najwymyślniejszym torturom.

Pohl jak i jego adiutanci posiadali wspaniałe wille, w których nagromadzili bezcenne skarby z całej Europy. W obozie zainstalowali specjalne aparaty roentgenowskie dla prześwietlania ubrań i obuwia w celu wykrycia ukrytych kosztowności. Najczęściej złoto i brylanty znajdowali w obcasach.

W Oranienburgu wyodrębniony był w obozie pewien barak, ściśle izolowany rozciągniętą siatką drucianą nawet nad barakiem. Blok ten, wyposażony w najnowocześniejsze maszyny drukarskie, zamieszkiwali rysownicy i drukarze, przeważnie żydzi. Całą ich pracą było fałszowanie dokumentów i druk fałszywych banknotów zagranicznych. Gdy do Oranienburga zbliżały się wojska radzieckie, Niemcy maszyny wywieźli, a drukarzy wymordowali.

Dziś wszystkich tych łotrów bądź to już dosięgła, bądź też dosięga ręka sprawiedliwości. Potężne „państwo" gestapowskie rozpadło się w nicość, a najwyżsi jego reprezentanci sądzeni są w Norymberdze przez całą pogardzającą nimi i potępiającą ich haniebne metody ludzkość. (m)

O sytuacji materialnej kupca

Opinia publiczna już od dawna ocenia ogólnie większość kupców jako nienasyconych kapitalistów względnie zachłannych „rekinów", zapominając o tym, że duża ilość dzisiejszych interesów oparta jest tylko na małych kapitałach zakładowych, o czym świadczą puste półki w sklepach i małe zapasy towarów, które widzimy tylko przeważnie na odrestaurowanych wystawach.

Ale jeżeli teraźniejszy kupiec, pozostawiony samemu sobie, rozporządza zaledwie takim wkładem, aby doprowadzić do porządku zdemolowany doszczętnie sklep i udekorować następnie wystawę, to od niego nie można wiele wymagać. Nie popierany przez nikogo, nie podtrzymywany przez kredyt gotówkowy względnie towarowy, kupiec powojenny musi borykać się z losem w takich samych trudnościach jak każdy człowiek chcący coś osiągnąć i czegoś dokonać w twardej szkole życia.

Aby zrozumieć dobrze rolę kupca musimy się zastanowić nad tym pytaniem: co to jest kupiec? Kupiec jest pośrednikiem między producentem, a nabywcą. Zrozumiałą jest rzeczą, że kupiec musi za swoje dosyć skomplikowane pośrednictwo pobierać pewną prowizję. Zawód kupca przynosi społeczeństwu wszelkie korzyści, gdyż dzięki jego inicjatywie producent w szybkim czasie pozbyć się może towarów, zapewniając sobie tym samym ciągłą nieprzerwaną produkcję i wytwórczość, a setkom tysięcy pracowników fabryk, zakładów i warsztatów pracę.

Im bogatszy kupiec tym więcej nabywa, przynosząc gospodarce narodowej rozkwit i rozmach. Większość jednak obecnych kupców, to przecież tacy sami śmiertelnicy jak wszyscy, tak samo chwytają się ubocznych źródeł dochodu, tak samo pracują zawodowo jako urzędnicy i w ogóle pracownicy, aby mieć ten codzienny chleb, którego we własnym „warsztacie" zdobyć nie mogą dzięki właśnie małemu kapitałowi. Różnego rodzaju mniejsze spółki handlowe są także w takiej samej sytuacji. Nie ich to wina, że nie pochodzą ze sfer ludzi bogatych, bo czy handel w Polsce dostępny ma być tylko dla tego, kto ma więcej pieniędzy? I czy zawód kupca ma być zawodem niedostępnym dla przeciętnego obywatela? Nie zapominajmy o tym, że kupiectwo pomimo bardzo trudnych warunków dla handlu stara się tworzyć tymczasem pewne rezerwy towarowe, wyprzedając własną częstokroć garderobę, do ostatniej pary spodni, wszelkiego rodzaju wartościowe rzeczy i przedmioty, kosztowności itd., aby interes był na prawdę tym czym powinien być, a więc placówką handlową, wartościową i rentowną. Dopóki tych rezerw towarowych kupiec nie osiągnie, dopóty przemysł i handel nie będzie w stanie stworzyć rezerw kapitałowych w instytucjach bankowych, które to rezerwy potrzebne są dla normalnego życia gospodarczego państwa, a które kiedyś będą wykładnikiem ogromnych obrotów handlowych, a mianowicie właściwym zyskiem. Do dobrobytu prowadzi nas tylko droga przez pracę, handel i przemysł.

Z dzisiejszych Niemiec

Wschód wzorem dla Zachodu

Nie tylko nam Polakom, ale i Francuzom nie podoba się postępowanie angielskich i amerykańskich władz okupacyjnych wobec pokonanych militarnie Niemiec. Praktyka tych władz nacechowana jest bowiem chwiejnością i połowicznością, wiecznym zarządzaniem represyj i późniejszym łagodzeniem albo zgoła odwoływaniem ich. Nie ma w tym wszystkim jakiejś wyraźnej idei przewodniej. Oczywiście taki stan rzeczy sprzyja machinacjom różnych hitleryzowanych elementów niemieckich, wietrzących dla siebie bliskie „lepsze czasy" i sprzyjającą koniunkturę. Niemcy, którzy na skutek propagandy goebbelsowskiej panicznie bali się nie tylko wojsk radzieckich, ale i zachodnich, rychło przestali się bać i kaufmanowskiej kastracji i masowego deportowania. Pod wielu względami czują się pod okupacją zachodnią wolniejsi i swobodniejsi, niż w czasie szalejącego terroru hitlerowskiego.

Na aktualny ten temat wygłosił ostatnio przemówienie francuski min. spraw zagranicznych Bidault, przywódca silnej i wpływowej we Francji partii postępowych katolików. Mówiąc w konstytuancie w sprawie terytorialnej i politycznej przyszłości Niemiec oraz krytykując zbyt łagodne ustosunkowanie się Anglosasów do pokonanych Niemiec, nazwał metody radzieckiej okupacji wschodniej części Rzeszy „wzorem dla Zachodu". Gorący patriota francuski i wielki mąż stanu, jakim bezsprzecznie jest minister Bidault, przewodniczący rady głównej francuskiego ruchu oporu w czasie okupacji niemieckiej, świadomy jest utajonego niebezpieczeństwa niemieckiego i pragnąłby groźną dla swego kraju ewentualność zniweczyć w zarodku.

Istotnie — uprzedzenie Francji i nasze do anglo-amerykańskich metod wychowawczych, stosowanych wobec narodu niemieckiego, jest w pełni uzasadnione. Jeśli metody te poddajemy surowej krytyce, to kierują nami nie uczucia nienawiści wobec Niemców, by my jako Słowianie do długotrwałej, konsekwentnej nienawiści nie jesteśmy w ogóle zdolni, lecz jedynie i wyłącznie troska o przyszłość miłujących pokój narodów europejskich, które dość już mają awanturnictwa niemieckiego i krwawych najazdów nowoczesnych Hunnów.

Na szczęście — odradzający się w Niemczech hitleryzm zwrócił już na siebie uwagę poważnych odłamów angielskiej i amerykańskiej opinii publicznej, a zwłaszcza wielkich organizacyj robotniczych, domagających się coraz głośniej nie tylko zmiany metod władz okupacyjnych wobec narodu niemieckiego, ale nawet zmiany kierownictwa tych władz. Innymi słowy — czas pracuje dla nas, a przeciwko Niemcom! Na Niemcach poznają się wkrótce i ci, którzy w swej nieznajomości odwiecznej duszy niemieckiej uwierzyli w szczerość ich „demokratycznego" nawrócenia!

Świat w kilku wierszach

Kierownictwo UNRRA powiadomiło rząd włoski, że dostawa środków żywności dla Włoch ulegnie pewnej obniżce.

Premier holenderski przemawiał na kongresie nowoutworzonej w Holandii Partii Pracy, która jest połączeniem wszystkich politycznych ruchów lewicowych.

Prezydent Truman obecny był wraz z małżonką na bankiecie Amerykańskiego Klubu Kobiecego, przy czym udekorował wyższym odznaczeniem jedną z członkiń Klubu, uczoną, która brała udział w pracach nad odkryciem energii atomowej.

Bawiąca w Austrii francuska komisja parlamentarna przyjęta została przez kanclerza Figla przy czym przeprowadzone rozmowy dotyczyły austriackiej polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Ludność niemiecka prowincji Szlezwig-Holsztyn urządziła szereg manifestacji za oderwaniem się tych prowincji od Niemiec.

W Londynie ogłoszono tekst rezolucji, jaką Wielka Brytania przedłoży ONZ w sprawie poprawy sytuacji żywnościowej w świecie. Rezolucja zawiera propozycję utworzenia międzynarodowej komisji, któraby zajęła się ustaleniem ilości zapasów żywnościowych we wszystkich krajach Europy oraz stopnia zapotrzebowań tych państw, którym grozi klęska głodowa.

Prezydent Truman postanowił nie wszczynać akcji w związku z prośbą o ułaskawienie japońskiego gen. Yamashity, skazanego na karę śmierci przez powieszenie.

Konstytuanta francuska przyjęła jednogłośnie rezolucję w sprawie repatriacji Alzatczyków i Lotaryńczyków, służących w armii niemieckiej i zatrzymanych przez sojuszników w niewoli.

Do Pragi przybyło 16 wydanych Czechosłowacji przez sojuszników niemieckich przestępców wojennych, między którymi znajduje się szef gestapo Pragi i Brna.

Po dopuszczeniu uwarunkowanej na konferencji moskiewskiej wolności słowa i zebrań, odbyły się w Rumunii pierwsze zebrania opozycji, tj. narodowej partii chłopskiej i partii liberalnej. Zebrani urządzają demonstracje, na których wznoszą okrzyki antyrządowe.

DO GRECJI przybyło 25 samolotów z amerykańskimi obserwatorami, którzy kontrolować będą wybory, jakie odbędą się w Grecji w marcu br.

LEON BLUM, który w specjalnej misji udaje się do Waszyngtonu, przybył do Londynu. Przed wyjazdem z Paryża, Blum odbył dłuższą konferencję z min. Bidault.

W ANGLII przystąpiono do budowy wielkich samolotów pasażerskich, zwanych „okrętami powietrznymi". Każdy z samolotów zabiera 100 pasażerów i rozwija przeciętną szybkość 500 km na godzinę. Rozpiętość skrzydeł wynosi 70 m.

ZWIĄZEK Harcerstwa Polskiego zadeklarował swój udział w akcji spisu ludności. Specjalnie wyszkoleni starsi harcerze czynni będą w terenie jako komisarze spisowi.

INOWROCŁAW przoduje w akcji subskrypcyjnej Pożyczki na Odbudowę Kraju. Dotychczas podpisane deklaracje opiewają na milion złotych. Spodziewać się należy, że do kas wpłynie około 6 milionów złotych.

DYREKCJA OKRĘG Polskiego Radia w Łodzi ofiarowała 30 radioodbiorników w charakterze nagród dla rolników którzy wywiążą się ze swoich obowiązków w akcji świadczeń rzeczowych. Przewidziane jest ofiarowanie dalszych 15 aparatów. Rozdanie nagród nastąpi w dniu 23 lutego br.

Lody ruszyły na Wiśle

BYDGOSZCZ. Na całej długości Ziemi Pomorskiej ruszyły lody na Wiśle. W Włocławku, Toruniu i Grudziądzu dzień i noc pracowały dzielnie drużyny robotnicze i wojskowe by uchronić mosty przed zniszczeniem, a brzegi przed zalewem wodą. Saperzy przy pomocy min rozbijali piętrzące się zwały lodu, chroniąc w ten sposób mosty przed katastrofą.

Kalendarzyk

Poniedziałek, 11 lutego
Katolicki: NMP Loretańskiej
Słowiański: Świętomierzy
Historyczny: 1629 r. — Szwedzi zadają klęskę Polakom nad jeziorem Gorznem. 1943 r. — Gen. Eisenhower główno • dowodzącym sił alianckich w Afryce.

BYDGOSZCZ

Wystawa Oświata i Szkolnictwo w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ. Celem zobrazowania stanu i dorobku oświaty i szkolnictwa wszystkich typów w Okr. Szk. Pom. Kur. zamierza urządzić w czerwcu w Bydgoszczy wystawę pt.: „Oświata i Szkolnictwo w Okręgu Szkolnym Pomorskim".

Na wystawie uwzględnione będą następujące działy: przedszkola, szkolnictwo powszechne, szkolnictwo średnie ogólnokształcące, zakłady kształcenia nauczycieli, szkolnictwo zawodowe, oświata dorosłych, szkoły dokształcające i opieka nad dzieckiem.

Kierownikiem prac przygotowawczych do wystawy jest p. Stefan Żytko, wizytator szkół. (PAP).

Dwaj żołnierze i Skrzydlaty dorożkarz

W najbliższych dniach odbędą się w Bydgoszczy premiery dwóch najnowszych filmów produkcji radzieckiej. „Dwaj żołnierze" film uznany za jedno z najcelniejszych dzieł radzieckiej kinematografii przedstawiający epopeję przyjaźni i bohaterstwa w mistrzowskiej realizacji L. Łukowa. Drugim filmem to dawno oczekiwany „Skrzydlaty dorożkarz" komediodramat wg scenariusza E. Petrowa, autora 12 Krzeseł. W rolach głównych ulubienica publiczności L. Celikowska, M. Zarow i T. Szpigiel.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI

Poniedziałek: Gałganek, **Wtorek:** Sprawa Moniki, **Środa:** Gałganek.

TEATRY ŚWIETLNE

Pomorzanin: Miasto chłopców. **Wolność:** Ojcowie i dzieci, **Polonia** Czekaj na mnie. **Orzeł:** Płomień nie zgasł. **Bałtyk:** Trzej kadeci.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY:

Komenda Miasta M. O.	23-47
Pogotowie Ratunkowe	10-00
Straż Pożarna	11-11

DYŻURY APTEK

Pod Koroną — Dworcowa 48. **Przy Bielawach** — Al. 1 Maja 91. **Pod Niedźwiedziem** — Niedźwiedzia 11.

W trosce o zdrowego obywatela

Osiągnięcia i plany Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia

Już pierwsze słowa zamienione z drem Zasztowtem przekonywują, że mamy do czynienia z człowiekiem energicznym, ruchliwym, traktującym swe zadania poważnie i bardzo serio. Mocny, męski uścisk dłoni potęguje jeszcze to wrażenie.

Wydział Zdrowia woj. pom. — mówi dr Zasztowt — objąłem stosunkowo niedawno, bo 1 września ubr. W ciągu paru miesięcy jakie minęły od tego czasu mamy za sobą poważne osiągnięcia. Nie będę wymieniał oczywiście wszystkich, gdyż trwałoby to zbyt długo, sądzę, że wystarczy rzucenie paru cyfr.

Zastałem na terenie woj. pomorskiego 5 ośrodków zdrowia. W chwili obecnej jest już ich 51. Na przestrzeni od 1 października ubr. do 1. 11. br. liczba łóżek szpitalnych zwiększyła się z 2.650 do 4.090. W związku z tym Wydział Zdrowia uzyskał podstawę do otrzymania większych kredytów na akcję zdrowotną, sięgającą obecnie do kwoty około 3 mil złotych miesięcznie.

Dzięki staraniom Woj. Wydz. Zdrowia zatrudniono na terenie województwa około 20 dyplomowanych pielęgniarek, a liczba lekarzy wzrosła w wymienionym okresie z 273 do 347. W październiku ubr. Wydz. Zdrowia uruchomił stację odmy sztucznej przy Al. 1 Maja 16. Uruchomiliśmy także 9 specjalnych poradni dentystycznych dla niezamożnej ludności i dziatwy szkolnej przy ośrodkach zdrowia.

Z kolei przystąpiliśmy do zaopatrzenia placówek zdrowotnych w odpowiedni sprzęt i leki.

Po uzyskaniu przydziału jednego samochodu ciężarowego z UNRRA, który otrzymałem w dniu 1 grudnia ubr., Wydział Zdrowia zamówił aparaty do odmy sztucznej dla poradni przeciwgruźliczych przy Ośr. Zdrowia. W Szubinie zamówiono i również otrzymano sterylizatory do kuchni mlecznych przy Stacjach Opieki nad Matką i Dzieckiem, w Inowrocławiu zamówiono i otrzymano niezbędne flaszki dla niemowląt karmionych sztucznie. W końcu grudnia Wydz. Zdrowia otrzymał pierwszy transport z UNRRA 40.000 kg sprzętu szpitalnego i nieco leków, które niezwłocznie rozprowadzono w terenie.

Dzięki staraniom w Min. Aprowizacji otrzymano w listopadzie ubr. około 7000 m materiałów bawełnianych i wełnianych oraz kilkaset kg wyrobów pończoszniczych, które sprowadzono z Łodzi i rozdzielono na szpitale i personel szpitalny. W miesiącu grudniu otrzymano również pierwszy przydział tranu z Łodzi, który niezwłocznie sprowadzono i rozdano dzieciom (za pośrednictwem Ośr. Zdrowia, Inspektorów Szkolnych, PCK i RTPD). W styczniu otrzymano drugi transport tranu z Łodzi i jeden transport z Gdańska, który prawie w całości został wykorzystany. Transportem kolejowym otrzymano z Katowic 10.000 kg tranu, który niestety okazał się tranem technicznym, nie nadającym się do picia. Z Katowic sprowadzono około 900 koców i tyleż kołder dla szpitali, również 250 paczek UNRRA 5 kg dla chorych Sanatorium w Smukale oraz dla personelu zajętego przy walce z gruźlicą. Ostatnio otrzymano 300 łóżek szwedzkich kompletnych dla szpitala w Bydgoszczy, przydział dalszych 40 ton leków, narzędzi i sprzętu szpitalnego z UNRRA (dotąd rozprowadzono około 50 ton), otrzymano 2.000 jardów flaneli dla szpitali, większe ilości mleka sproszkowanego, 2 mikroskopy, 4 kompl. aparaty Roentgenowskie oraz 20.000 m surowego płótna dla szpitali (z czego 5.000 już zdążyliśmy sprowadzić i rozdać).

Dzięki specjalnym staraniom uzyskałem przydział 26 samochodów ciężarowych dla wszystkich powiatów i miast wydzielonych. Z samochodów tych będą korzystać lekarze powiatowi oraz szpitale.

W ciągu stycznia br. przygotowano do uruchomienia Sanatorium Przeciwgruźlicze w Smukale, Oddział Gruźliczy dla dzieci na 50 łóżek.

W bieżącym miesiącu Szwedzi mają dostarczyć z Ministerstwa Zdrowia: 550 kompletnych łóżek dla Państw. Zdrojowiska w Ciechocinku, 150 łóżek dla Szp. Miejskiego w Grudziądzu, 50 dla Chełmna oraz 50 dla Sanatorium w Smukale. Również w najbliższych dniach sprowadzimy dalsze 2 kompletne aparaty roentgenowskie.

Oczywiście muszę wspomnieć i o pewnych niedociągnięciach, mają one jednak miejsce przede wszystkim w zaaprowizowaniu szpitali oraz kuchni uruchomionych przy stacjach opieki nad matką i dzieckiem, gdyż mimo usilnych starań w Min. Aprowizacji nie udało się nam uzyskać dotychczas odpowiednich przydziałów. Nie dotyczy to jednak rozprowadzenia już uzyskanych towarów.

Tym bardziej byłem zaskoczony wiadomością, jaka ukazała się w jednym z pism miejscowych, że wśród zmagazynowanych na terenie woj. pomorskiego wielkich ilości artykułów spożywczych z darów „UNRRA" jest także i tran. Wiadomość ta, oparta na pomyłce, nie miałaby większego znaczenia, gdyby nie napastliwy ton, który jej towarzyszy. Niezrozumiałym jest już całkowicie dla mnie zjadliwe i chyba sprzeczne z etyką dziennikarską sugerowanie, jakobym nie wiedział o tym, że na terenie woj. pomorskiego zostały już rozdzielone wielkie ilości tranu. Oczywiście na cały ten atak odpowiem w sposób jaki uznam za właściwy i wyciągnę odpowiednie konsekwencje. (t. j.)

Walny Zjazd delegatów Ligi Morskiej Okręgu Pomorskiego

W ub. niedzielę obradowali w Bydgoszczy delegaci Ligi Morskiej Okr. pomorskiego.

W obradach udział wzięli m. in. przedstawiciel wojewody pomorskiego prezydent m. Bydgoszczy inż. J. Twardzicki, wiceprezydent Styczeń, przewodn. MRN Rutkowski i przedstawiciele stronnictw politycznych.

Po zagajeniu posiedzenia przez p. Janickiego dokonano wyboru prezydium, po czym przystąpiono do omawiania spraw objętych porządkiem dziennym.

Obrady trwały do późnego wieczora. **Szczegółowe sprawozdanie z obrad zamieścimy w numerze jutrzejszym.**

Komisja Międzypartyjna popiera akcję zaludniania Ziem Zachodnich

BYDGOSZCZ. Na ostanim posiedzeniu Woj. Kom. Międzypartyjnej wojewoda pomorski Wojciech Wojewoda oświadczył, że świadczenia rzeczowe realizowane są nadal opornie.

W sprawie spisu ludności, który odbędzie się w dn. 14 lutego br. wojewoda pomorski zaapelował do pomocy członków partii.

W skład Komisji Kwalifik. przy WRN, która w myśl rozporządzenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społ. w porozumieniu z Ministerstwami Obrony Nar., Skarbu i Adm. Publ. obejmują przewodniczącego oraz 4 członków, partie zgłosiły swych członków.

Komisja Międzypartyjna gorąco popiera myśl Rządu w kierunku zaludnienia ziem zachodnich. Odpowiedni wniosek w tej sprawie zgłoszony przez Buczkiewicza, a którego sformułowaniem zajmie się p. Langer zostanie przedłożony na posiedzeniu WRN.

Szeroką dyskusję wywołał wniosek p. Buczkiewicza w sprawie opieki nad Serbo-Łużyczanami oraz Kaszubami. Wnioskodawca proponuje zgłoszony wniosek dotyczący Kaszubów przedłożyć Krajowej Radzie Narodowej.

Z notatnika reportera

Pożar... na patelni. Zawiadomiona telefonicznie o pożarze straż ogniowa przybyła na ul. Sieradzką 1, gdzie rzekomo palić się miał budynek. Strażacy z zapałem biegli do wypełnionej dymem kuchni jednego z mieszkań, konstatując, że pożar zlokalizował się na patelni, na której spaliła się smakowita pieczeń. (zz)

Wystawa fryzjerska w ramach obchodu 600-lecia Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (PAP). W Izbie Rzemieślniczej odbyło się walne zebranie cechu fryzjerskiego i perukarzy.

Zebranie zagaił st. cechu ob. Matuszewski.

Ustalono zniżki dla członków Okr. Kom. Zw. Zaw., urzędn. państw., komunalnych, wojska i MO. Pomiędzy cechem fryzjerskim a Zw. Zaw. Fryzj. zawarta została umowa, która gwarantuje pracownikowi 50% zarobku, z wyłączeniem ondulacji trwałej, tlenienia włosów, gdzie obowiązuje 30%.

Postanowiono nadać p. Ronowiczowi dyplom członka honorowego. P. Ronowicz w roku 1920 przyczynił się wydatnie do spolszczenia cechu fryzjerskiego w Bydgoszczy.

W związku z 600-leciem miasta Bydgoszczy powołano Komitet Wystawowy, którego zadaniem będzie zorganizowanie wystawy prac uczniów fryzjerskich.

Z TOW. PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ

BYDGOSZCZ, (A). Pod przewodnictwem dyr. Kańskiego odbyło się w gmachu Polskiego Radia w Bydgoszczy Zebranie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Przedyskutowane zostały zamierzenia organizacyjne na najbliższą przyszłość oraz program pracy. Dokonano wyboru sekretarza w osobie red. Ryszewskiego. Sekretariat Towarzystwa mieścić się będzie w gmachu Polskiego Radia. Pierwsze plenarne zebranie członków odbędzie się jeszcze w bieżącym miesiącu. Przewiduje się uruchomienie czytelni pism sowieckich oraz zorganizowanie kursów języka rosyjskiego i polskiego. Przewiduje się także odczyty na tematy pogłębiające przyjaźń polsko-radziecką. Zarząd ma zamiar organizować towarzyskie spotkania członków. Dzięki poparciu prez. Twardzickiego rozwiązano kwestie finansowe. W dyskusji toczącej się nad poszczególnymi zagadnieniami zabierali głos wojewoda pomorski Wojewoda, płk. Bierendiejew, prez. Twardzicki, mjr. Malinowski i inni.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

NOWY ZARZĄD TS GWIAZDA, BYDGOSZCZ

Walne Zebranie wyłoniło nowy zarząd w nast. składzie: prezes E. Domke, wiceprezes A. Górny, ławnicy: R. Szafrański i E. Kruszczyński, sekr. B. Moraczewski, zast. E. Sikora, skarbnik K. Ziętak, kier. sekcji L. Czochański. Sekretariat mieści się przy ul. Dolina 3 w „Domu Drukarza", korespondencję kierować należy pod adr. sekr. (ul. Czarneckiego 4 m. 11).

Schadzki i treningi we wtorki i czwartki o g. 18, w Domu Drukarza. Sekcja szachowa codziennie wiecz. w Domu Druk.

Starania o obniżkę opłat radiowych

Z obrad Zjazdu delegatów SKRP

W Bydgoszczy odbył się pierwszy ogólno-pomorski walny zjazd delegatów Oddziałów SKRP. W obradach wzięli udział wojewoda pom. Wojciech Wojewoda, prezydent m. inż. Twardzicki i wiceprez. Styczeń. Przewodniczył delegat SKRP z Torunia mgr. Głębowicz.

Na wstępie obrad odczytany został statut Społecznego Komitetu Radiofonizacji Pomorza. Projekt statutu został przyjęty, po czym wyłoniono Zarząd w nast. składzie: Przewodn. wicewoj. Wińcza, zast. Langer, sekr. mgr. Patalong, skarbn. Dratwiński. Członkowie zarządu: płk. dypl. Struc, starosta Michalski, mjr Malinowski, nacz. Zienkiewicz. Zast. członków zarządu: Szulc, dyr. Szukszta. Nordrzykowski, mgr Kaszyński. Kom rew.: prez. inż. J. Twardzicki, nacz Buczyński, dr Wiechno. Zast.: dyr. Barciszewski, dyr. Witoszyński. W pracach Kom. Rew. winien brać udział dokooptowany przez Komisję członek Pom. Zw. Rewizyjnego Spółdzielni.

Z kolei dyr. Rozgłośni Pom. Kański mówił o podłożu powstania komitetu radiofonizacji. W dalszych swych słowach dyr. Kański, inicjator pracy radiofonizacyjnej na Pomorzu, z zadowoleniem mógł stwierdzić, że wysiłek jego nie poszedł na marne. Pomorze liczy obecnie 40 Komitetów Radiofonizacji. Komitety te działają w równej mierze po miasteczkach i wsiach. Mówiąc o Bydgoszczy mówca podkreślił, że stacja nasza wyrosła niemal z niczego w okresie 10 miesięcy, tylko dzięki ofiarnej pracy ludzi oddanych sprawie.

Zaledwie wykonano techniczne prace przygotowawcze, a już wyłoniły się nowe zadania, obecnie kontynuowane tj. radiofonizacja przewodowa. Równocześnie z tą akcją przystąpiono do odbudowy radiostacji toruńskiej. Przyczyny zaprowadzania radiofonizacji przewodowej, życiu przedwojennemu naszego społeczeństwa nieznanej, omówił kier. techn. Akcji p. K. Kozłowski. Referent zaznaczył niechęć społeczeństwa naszego do tych poczynań. Radiofonizacja przewodowa to dzisiaj jedyne wyjście z sytuacji. I tu wdzięczne zadanie w pracy nad właściwym podejściem do społeczeństwa akcji uświadamiającej i propagandowej przypada SKRP — jak stwierdził mgr Boguski w referacie pt. Synchronizacja pracy oddziałów SKRP.

Po referatach nastąpiły sprawozdania delegatów oddziałów SKRP.

Radiofonizacja czyni znaczne postępy. Są nawet powiaty, w których mamy wioski zupełnie zradiofonizowane. (włocławski i inowrocławski).

W imieniu radioabonentów swych powiatów delegaci domagali się przywrócenia normy opłat obowiązujących przed lutym br. Dyr. Kański zapewnił, że sprawę powyższą przedstawi na najbliższym zjeździe dyrektorów RP i wierzy w jej pomyślne załatwienie. Dyr. Kański zainterpelowany w sprawie istnienia dyrekcji RP w Bydgoszczy a nie w Toruniu, wyjaśnił, iż pierwsza ekspedycja radiowa po zbadaniu warunków ewent. odbudowania radiostacji toruńskiej orzekła, że stan jej jest beznadziejny. Po tym orzeczeniu wybrano jako siedzibę Radia — Bydgoszcz. Obecnie zmiany w tym kierunku są nie do pomyślenia ze względu na wkład pracy i rozbudowę radiostacji w Bydgoszczy. Z inicjatywy Bydgoszczy otwarto radiostację w Szczecinie, a rozpoczęta budowa stacji toruńskiej o mocy 24 kW ukończona zostanie jeszcze w tym roku. W pracy nad radiofonizacją kraju z wydatną pomocą przyjdzie nam Polonia amerykańska, która kosztem 400 milionów dolarów wybuduje radiostację o mocy 150 kW.

W dziele radiofonizacji Pomorza osiągnięto nast. wyniki: 3500 głośników i 180 km linii przewodowej. Liczba radioabonentów wzrasta z każdym miesiącem o 20%. Celem wzmocnienia stanu finansowego komitetów radiofonizacji uchwalono zorganizować w marcu br. szereg zbiórek ulicznych na terenie Pomorza. Podniesiono także sprawę małej wartości odbiorczej głośników. Przyczyną tego stanu rzeczy jest brak odpowiedniego materiału. Dyr. Kański zapowiedział polepszenie ich budowy oraz szereg udoskonaleń w ich funkcjonowaniu, nad którymi to zadaniami pracować będzie dyrekcja Pom. Radia Polskiego.

Delegaci SKRP wyrazili dyr. Kańskiemu uznanie za dotychczasową pracę w dziedzinie radiofonizacji Pomorza.

Na radiowej fali

PROGRAM RADIOWY
na wtorek, 12 lutego 1946 r.

7.00 Transm. z Warsz. 8.15 Progr. 8.20 Wiad. miejsc. 8.25 Muz. tan. 9.10 Program dla radiow. 12.00 Transm. z Warsz. 13.30 Pog. roln. Z. Makowskiego. 13.40 Muz. rozr. 13.50 Skrz. posz. rodz. 14.00 Muz. oper. 14.10 Wiad. miejsc. 14.15 Kron. pom. 14.25 Przegl. prasy. 14.35 Muz. oper. 16.00 Transm. z Warsz. 17.30 Rec. fort. Wyrzykowskiej. 18.00 Transm. z Warsz. 18.20 Aud. słowno-muz. z cyklu „Jak należy słuchać muzyki" 19.00 Konc. rekl. 19.30 Transm. z Warsz. 20.00 Odczyt T. Juraska z cyklu „Na przełomie pojęć i myśli". 20.15 Transm. z Warsz. 21.00 Konc. życzeń. 21.30 Skrz. posz. rodz. 21.40 Transm. z Warsz. 22.00 Fel. hist. pt. „Tadeusz Kościuszko — wódz narodu" — dr L. Zytkowicz. 22.15 Konc. symf. „Symfonie Beethovena. 23.00 Progr., zak. aud.

Wiadomości sportowe

Pomorze — Śląsk 10:6

Bokserzy pomorscy potwierdzają swą klasę

Rozegrane w Bydgoszczy wczoraj spotkanie międzyokręgowe przyniosło zasłużone zwycięstwo gospodarzom w stosunku 10:6. Drużyny wystąpiły w osławionym składzie Śląsk bez Grądkowskiego (grypa), Pomorze bez Jóźwiaka (wrzód na ręce) i Zalewskiego, któremu kilka dni temu zmarła matka.

Sala nie pomieściła widzów

Wynik spotkania nie odpowiada przebiegowi walk, gdyż w wadze lekkiej Sowiński i średniej Bednarz z Pomorza zasłużyli co najmniej na remis. Już na pół godziny przed meczem sala zapełniła się po brzegi publicznością, której zebrało się przed salą około 2500, a sala ZWM pomieścić zdoła zaledwie 900 osób, z tego powodu też powstał nieład na sali. Kwestia sali na imprezy sportowe jest na terenie Bydgoszczy sprawą palącą, którą muszą się zająć władze sportowe Woj. i Miejsk. Kom. Wych. Fiz. i PW. Gospodarze zawodów chętnie by odstąpili dla rannych i żołnierzy 250—300 miejsc gdyby dysponowali salą mogącą pomieścić 2500—3000 osób. Koszta meczu są duże, a ze względu na małą salę dochody niewielkie.

Publiczności bydgoskiej należy się uznanie za lojalność, którą wykazała na tym meczu.

Przedmecz juniorów

Punktualnie o godz. 18.30 weszły na ring drużyny witane oklaskami. Po krótkich przemówieniach i wymianie upominków pomiędzy kierownikami drużyn, śląskiej z p. Markowskim i sekret. OZB p. Drożniakiewiczem przystąpiono do walk. Jako przedmecz odbyły się dwie walki finałowe mistrzów juniorów okręgu. Waga papierowa: Baranowski (Tur) bije wysoko na punkty Mikulskiego (Brda). W wadze lekkiej Sikora (Maraton) zdobywa mistrzostwo w. o. na skutek nadwagi swego przeciwnika, którego w walce towarzyskiej pokonał na punkty.

Wyniki spotkania Pomorze-Śląsk przedstawiają się następująco: waga musza: Borowicz (B) — Bazarnik (Śl.) Mając przez wszystkie trzy rundy lekką przewagę, wygrał na punkty więcej rutynowany Borowicz. Bazarnik trzymał się nadzwyczaj dobrze, jest to młody 17-letni zawodnik, który ma przyszłość przed sobą. Doskonale wywiązał się z krytycznego momentu w drugiej rundzie, gdzie był mocno zachwiany.

Waga kogucia. Szulc II. (P) — Grzywocz (Śl.). Już po raz drugi Grzywocz w Bydgoszczy zawiódł. Tym razem jednak znów nie zadowolił. Po chaotycznej ale wyrównanej walce, toczącej się przez 3 rundy przyznana zwycięstwo Grzywoczowi. Na usprawiedliwienie Szulca nadmienić trzeba, że walczył z chorą nogą.

Waga piórkowa: Rinke (P) — Tasarek (Śl.). Dobrze dysponowany i nareszcie technicznie walczący Rinke deklasuje Tasarka, który kilka razy znalazł się na deskach i zaczął unikać walki. Sędzia ringowy przerywa w 2 rundzie, ogłaszając Rinkego zwycięzcą przez techn. k o.

Waga lekka. Sowiński (P.) — Komuda (Śl.). Walka bardzo żywa i stojąca na bardzo wysokim poziomie technicznym. Szybkie wymiany ciosów i serji przez przeciąg całej walki bez wyraźnej przewagi. Mimo, że stroną atakującą był Sowiński, sędziowie ogłaszają zwycięstwo Komudy, co wyraźnie krzywdzi S., który zasłużył co najmniej na remis.

Waga półśrednia. Wikliński (P.) — Pawliczek (Śl.). Wikliński stoczył swój 13 a Pawliczek 9 mecz. Wikliński to rewelacyjny talent, który za rok powinien być głośny. Nieźle wypadł również Pawliczek. Wszystkie rundy przeszły pod znakiem przewagi technicznej Wiklińskiego, który i taktycznie lepiej rozwiązał zadanie, wygrywając na punkty.

Najciekawsze spotkanie

Waga średnia. Bednarz (P) — Nowara (Śl.). Robiący z meczu na mecz widoczne postępy Bednarz stoczył równorzędną walkę z starym wyjadaczem Nowarą. Było to spotkanie ciekawe i najładniejsze całego meczu. W walce na dystans nie zaznaczyła się niczyja przewaga, pod sam koniec walki Bednarz nieco osłabł, ale zato rozstrzygał każdą serję na swoją korzyść za co mu się bezwzględnie należał remis. Zwycięstwo Nowary krzywdzi Bednarza.

Waga półciężka. Stocki (P) — Kurka (Śl). Po dość ciekawej walce silniejszy fizycznie Stocki ma przez 1 i 2 rundę lekką przewagę, w trzeciej uwidacznia się ona jeszcze więcej a w pewnej chwili Kurka jest mocno oszołomiony. Zwyciężył na punkty Stocki, który przy swoim silnym ciosie i po poprawie technicznej będzie miał w przyszłości coś do powiedzenia.

Waga ciężka. Leśniak (P) — Jasiulek (Śl.). Najsłabsza walka dnia, Ślązak sztywny a Leśniakowi brak powietrza z uwagi na „starość nie radość". Technicznie lepszy i szybszy Leśniak prowadzi na punkty przez pierwszą i połowę drugiej rundy, Jasiulek rozcina sobie z własnej winy brew, sędzia walkę przerywa i wedle obliczeń punktowych zwycięża Leśniak. Końcowy wynik 10:6 dla Pomorza.

Sędziował w ringu bardzo dobrze p. Derda Kazimierz, na punkty z ramienia Śląska p. Białas, Pomorza mgr. Werwiński i jako neutralni do połowy meczu p. Dobrzański (Okręg Gdański), po czym wiceprezes PZB p. Bielewicz. Sekundowali drużynie Śląskiej trener Szydło, drużynie Pomorza trener Stamm i Kusiak. Spekerował dobrze p. red. Kruszona.

F. S.

Sylwetki z meczu zapaśniczego

KKS Poznań — KS Zryw Bydgoszcz



Mielczak w. średnia — Jakubowicz w. półśrednia — Pięta w. półciężka

Wyniki zawodów strzeleckich

SOPOT (jm). Zawody strzeleckie, które odbyły się w Sopocie 3 bm. dały nast. wyniki: w konkursie 100 m z broni długiej typu wojskowego w pozycji leżącej, tarcza nieruchoma, czas nieograniczony, zwyciężył Szczepański Henryk, drugie miejsce zajął Książczyk, trzecie Gorzewski. W konkursie 100 m z broni długiej, typu wojskowego, pozycja stojąca, do sylwetki ukazującej się co trzy sekundy, zwyciężył — Goryszewski, drugie miejsce zajął Łagoda, trzecie Winiecki. W strzelaniu z pistoletów na odległość 25 m — pierwsze miejsce zdobył Goryszewski, drugie Szarek, trzecie Łagoda.

KALENDARZ imprez sportowych na rok 1946

Mistrzostwa m. Bydgoszczy na rok 1946: 1. 5. 46 a) Bieg na przełaj (5000 m), b) Zawody L.-A. — przedboje — Stadion M. 3. 5. 46 r. Igrzyska Sportowe: a) Rewia, b) Pokazy ćwiczeń, c) Finały Lekkoatletyczne, d) Sztafeta motocyklowa Bydgoszcz—Toruń—Bydgoszcz, e) Zawody kolarskie — szosowe. 30. 6. 46: Zawody pływackie — Pływalnia Garn. 24. 7. 46: Regaty wioślarskie i kajakowe — Tor regatowy. 28. 7. 46: Zawody Tenisowe — Stadion M. 25. 8. 46: Zawody motocyklowe — torowe — Stadion M. 1. 9. 46: Zawody łuczniczo-strzeleckie — Stadion M. 8. 9. 46: Zawody marszowe — Szosa Gdańska. 15. 9. 46: Zawody kolarskie — torowe — Stadion M. 29. 9. 46: Zawody Żeglarskie — Tor Regatowy. 13. 10. 46: Zawody Szybowcowe — Tor Regatowy. 9. 12. 46: Zawody Atletyczne. 15. 12. 46: Zawody bokserskie. 15. 12. 46: Zawody Tenisa Stołowego.

Wiadomości z Zagranicy

Sport w Jugosławii. W Jugosławii utworzona została Unia Sportowców jugosłowiańskich. T. zw. „Dniem kultury fizycznej" będzie dzień 23-go czerwca. (ZZ).

Pierwsze wystąpienie Turcji w turnieju o puchar Davisa. W nadchodzącym turnieju o puchar Davisa udział wezmie również reprezentacja Turcji. Będzie to pierwsze tego rodzaju wystąpienie Turcji, która nie brała jeszcze udziału w tego rodzaju imprezach. (ZZ).

Król „szach—matu". W Londynie rozpoczął się Międzynarodowy Turniej szachowy, którego inauguracją było spotkanie pomiędzy słynnym szachistą polskim drem Tartakowerem i hiszpańskim szachistą Arturo Pomaro. Spotkanie wygrał w 50-tym pociągnięciu po $4^1/_2$ godzinach gry dr Tartakower. Dr Tartakower jest zwycięzcą w turnieju międzynarodowym, który miał miejsce parę dni ! nu w Hastings. Przeciwnikiem dra Tartakowera był 14-letni Hiszpan, którego szachiści londyńscy nazywają „królem szachmatu". Jest to pierwszy wypadek, iż tak młody chłopiec został dopuszczony do tego rodzaju rozgrywki. Rzeczoznawcy angielscy twierdzą, iż chłopak jest swego rodzaju geniuszem i gdyby nie zmęczenie, które go ogarnia po blisko 3-ch godzinach gry, byłby on w stanie pokonać niejednego „asa".

Wiadomości z kraju

KALISZ (jw) RKS Bielarnia zorganizował zawody bokserskie z KS Ostrowia zakończone wynikiem remisowym 8:8.

W rozegranym w Ostrowie turnieju tenisa stołowego z udziałem drużyn Poznania, Kalisza, Leszna, Ostrowa, ping-pongiści RKS Bielarnia zajęli pierwsze miejsca.

Harcerz zwycięzcą biegu złożonego. W konkursie skoków do biegu złożonego, pierwsze miejsce zajął Gut-Szczerba, skacząc 55 i 53 m, uzyskując notę 215,5, drugie — Roj (Wisła), skoki 45 i 46 m, nota 188,7, trzecie Dziedzic (HKN), skoki 45 i 46,5, nota 184,4.

Pierwsze miejsce w biegu złożonym zdobył Dziedzic (HKN) z notą 424,4 przed Gut-Szczerbą, nota 392 i Rojem nota 383,7.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ulica Jagiellońska 17. Za niedostarczenie pisma spowodowanego wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY: WARSZAWA, Zieleniackiego 3; ŁÓDŹ, Piotrkowska 66, — tel. 153-44; POZNAŃ, Działyńskich 8 tel. 41-57; GDYNIA-GDAŃSK w Gdyni, Abrahama 49 — tel. 270-82; KRAKÓW, Sławkowska 14; KATOWICE, Dworcowa 9 — tel. 336-61; SZCZECIN, Pionierów 16 — tel. 84-84; BYDGOSZCZ, Jagiellońska 24 (Pod Arkadami) — tel. 24-29. Pododdziały w większych miastach Polski

OGŁOSZENIA. Drobne po 5 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy po 3 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Ogłoszenia milimetrowe: Przed tekstem 30 zł, w tekście 23 zł, za tekstem 10 zł, nekrologi 7 zł. Przetargi i ogłoszenia urzędowe 8 zł. Tabelaryczne i bilanse 15 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej.

Drukiem Zakł. Graf. Państwowych Zakładów Wydawniczych Szkolnych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 37

5-0333